PEDAGOGJUM

MIESIĘCZNIK

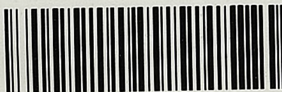
POŚWIĘCONY SPRAWOM KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI.

(ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO
SEKCJI ZAKŁADÓW KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI T. N. S. W.)



REDAKTOR I WYDAWCA:
Dr. ANTONI J. MIKULSKI

ROCZNIK VII.
ROK 1931.



KRAKÓW 1931. NAKŁADEM WYDAWNICTWA.
ADRES: KRAKÓW, ULICA STRASZEWSKIEGO L. 22.
KONTO POCZTOWE P. K. O. KRAKÓW, Nr. 406 610.
CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ W KRAKOWIE, UL. MIKOŁAJSKA 13.

WSPÓŁPRACOWNICY W R. 1931.

1. *Bilowicz Edward* — Sosnowiec.
2. *Bykowski Ludwik Dr.* — Poznań.
3. *Chmielewski Konrad* — Warszawa.
4. *Hulewicz Jan Dr.* — Kraków.
5. *Kowalski Stanisław* — Rawicz.
6. *Królińska Janina Dr.* — Lwów.
7. *Langholz Leon Dr.* — Warszawa.
8. *Leszczyc Jan Kanty* — Warszawa.
9. *Mikulski Antoni Dr.* — Kraków.
10. *Mikulska Jadwiga* — Kraków.
11. *Mścisz Michał* — Leszuo.
12. *Płaczek Kazimierz* — Stary Sącz.
13. *Romanowski Leon* — Warszawa.
14. *Rospond Stanisław Dr.* — Kraków.
15. *Sułkowski Józef Dr.* — Rydzyna.
16. *Sykulski Józef Mgr.* — Cieszyn.
17. *Szpunar Juljan* — Leszno.
18. *Trexler Wilhelm* — Kraków.
19. *Tync Stanisław* — Toruń.
20. *Warczak Alfons* — Tuchola.
21. *Wolfsthal Stanisław* — Czortków.
22. *Zimmerman Kazimierz* — Lwów.

Z komisji oceny książek.

Armandy André. Tragedja serc. Tł. Z. Koskowa. Warszawa 1929. Płomień.

Powieść przedstawia dzieje gorącej a nieszczęśliwej miłości Roberta księcia Braucelin i młodej Rosjanki Stasi, której rodzice giną zamordowani przez „czekę“; ona sama przechodzi straszne katusze i pragnie zemsty nad zbrodniarzami. Historja cała pełna romantycznych przygód, wynikłych z wielkich wypadków politycznych po wielkiej wojnie.

Książka nadaje się do czytelń dla dorosłych. *„M.“*

Arct M. Słownik Ilustrowany Języka Polskiego. Trzecie wydanie poprawione i uzupełnione. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. Książka konieczna dla każdej bibljoteki podrzędnej i czytelni czasopism.

Arctowa-Buyno Marja. Wyspa mędrców. Powieść. Z 118 rysunkami Ant. Gawińskiego. Str. 644, 1930 r. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. Cz. III (str. 148 z 25 rys.), cz. IV (str. 164 z 29 rys.).

Treścią powieści są przygody młodego Polaka, Bohdana, który dostał się w wir niezwykłych zdarzeń, pomiędzy dwie zwalczające się potęgi. Zdobywszy klucz do naczelnej zagadki, stał się punktem głównym, koło którego skupiły się wszystkie wysiłki wydarcia tajemnicy, niezbędnej dla potężnej, wyposażonej w udoskonalone urządzenia techniczne i nie przebierającej w środkach organizacji, na czele której stoi groźna, wprost fantasmagoryczna postać „Mistrza“. Obok Bohdana bohaterami powieści są potężne indywidualności miljardera Borkinsa, dwóch uczonych polskich, „Człowieka o gorejących oczach“, „Jegomości Wszystkowiedzącego“, Eggi Borkins i wielu innych.

Terenem, na którym rozgrywa się akcja, jest wyspa Capri, Paryż, wieś polska, Częstochowa, Olsztyn i owa nieznana, zagadkowa „Wyspa Mędrców“.

Powieść ta o szlachetnej, wysoce pedagogicznej tendencji jest skuteczną próbą walki ze złą, a tak pociągającą młode umysły, brukową literaturą kryminalną przez zastąpienie jej zdrową pożyteczną sensacją.

Arctowa-Buyno Marja. Kazia duża. Powieść dla młodzieży. 45 rysunków i okładkę wykonała Wanda Romeykówna. Wyd. trzecie. Wyd. M. Arcta w Warszawie 1931 r.

Mała dziewczynka Kazia, „Duża“ zwana dla swego rozumu, wskutek ciężkich powikłań życiowych zostaje na pewien czas jedyną opiekunką rodzeń-

stwa. W niedługim czasie, wskutek braku pieniędzy i choroby najmłodszego braciszka, znajduje się w bardzo przykrem położeniu. Doświadcza wielu przeciwności, boryka się z trudnościami, wkońcu zdaje się, że wpadła w sytuację bez ratunku. Jednakże los odwrócił się wreszcie i Kazia zaznaje szczęścia przy odzyskanej rodzinie.

Książka ta od pierwszego wydania cieszy się niezmienną poczytnością.

Arctowa-Buyno M. Perły księżniczki Maji. Bajka nie bajka Błękitnemu chłopcu opowiedziana. Z 13 rys. A. Gawińskiego. Wyd. II. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1930.

Głównym wątkiem powieści jest legenda o perłach rodzinnych, przynoszących nieszczęście. One też są przyczyną wszystkich przygód i przeżyć małej księżniczki. Dziwne te przeżycia stoją na progu fantazji i rzeczywistości. Barwny, obrazowy styl i żywy, jędrny, bogaty język znakomicie harmonizują z treścią.

D'Artois Yves. Tajemnica wymarłych okrętów. Powieść przełożył J. H. Warszawa. Bibl. groszowa b. r.

Powieść sensacyjna o nieznanych bakterjach powstających na pewnym rzadkim gatunku drzew południowych pod wpływem wilgoci a mających własności trujące.

Książkę czyta się z wielkiem zajęciem, tłumaczenie niezłe. Można polecić do czytelń dla inteligencji. *„M“.*

Beach Rex. Syn Bogów. Przeł. J. M. Taylor. Warszawa 1930. M. Arct.

Synem bogów jest podrzutek adoptowany przez chińskiego bogacza z San Francisco, wychowywany najpierw na sposób chiński, potem odbierający wykształcenie Zachodu, wskutek czego czuje się obco w jednem i drugiem środowisku, a uważając się za Chińczyka, ma mimowolny pociąg do rasy białej. Wkońcu okazuje się, że do niej należy. Książka zajmująca i ciekawa, jako malowidło bezstronne nietolerancji rasowej w Stanach barbarzyńskiej poprostu, chociaż niektórzy ten kraj, tak przesadnie stawiają nam jako wzór wszelkich niedoskonałości. Dla osób jednak, które tego antagonizmu rasowego nie znają, choćby z pism czy książek będą te stosunki całkiem obce i niezrozumiałe, — dlatego powieść ta może się znajdować tylko w bibljotekach dla dorosłej inteligencji. Przekład naogół dobry. *Dr. M. E.*

Benisławska Al. Oblubieńcy. Warszawa 1930. Bluszcz.

Powieść propagująca w małżeństwie teorje maltuzjańskie pod pretekstem wzniosłego życia.

Treść wskazuje, że nieodpowiednia ani dla młodzieży ani dla ludu. *J. J.*

Berthet Eligjusz. Tajemniczy świat. Romans historyczny przekład z francuskiego. Cz. I. Tajemniczy świat. Cz. II. Osada na wodzie Cz. III. Założenie Paryża. Lwów 1930. Skład główny, Księgarnia Tow. Szk. Ludowej.

Opowieść pierwsza ma miejsce w czwartorzędnej epoce geologicznej na miejscu dzisiejszego Paryża, — druga w końcu epoki gładzonego kamienia, — trzecia już u progu historji. Napisane interesująco rzucają światło na przedhistoryczne dzieje ludzkości, odtworzone na podstawie badań archeologicznych. Książka bardzo odpowiednia i pouczająca dla młodzieży. *St. K.*

Bordeaux H. Miłość ucieka. Poznań 1930. Św. Wojciech.

Oprócz tytułowej mieści się w tym tomie druga nowela: „Pod kosodrzewinami“, obie ładne, a zwłaszcza uczciwe, w obu bierze górę poczucie obowiązku nad miłością grzeszną lub mogącą skrzywdzić kogoś. Jak zawsze u tego autora, w obu znajduje wyraz pietyzm dla życia rodzinnego tak rzadki, a tak potrzebny w dzisiejszych stosunkach. Książkę można polecić gorąco zwłaszcza dla dorosłych czytelników w wypożyczalniach miejskich. *Dr. M. E.*

Charpentier André. Honor w masce. Przeł. Iza Glinka. Warszawa b. r. Bibl. Groszowa 706/7.

Doskonała do wagonu, sensacyjna historja o bandytach, których okropne zbrodnie znajdują na końcu książki zasłużoną karę. *J. J.*

Cezak Jakób Stefan. Geografja gospodarcza wraz ze statystyką życia współczesnego. Wydanie III powiększone, 400—VIII stron druku, 35 tablic stasystycznych, 100 ilustracyj, map i wykresów. Książka dozwolona jako podręcznik dla uczniów szkół zawodowych.

Chętnik Adam. Mieczysław Brzeziński, jego życie i praca Warszawa 1930. Księgarnia polska Tow. polskiej Macierzy Szkolnej.

Opis tej działalności zacnego krzewiciela oświaty wśród ludu.

Pożądane w czytelniach oświatowych. *J. J.*

Chodak Edmund. Dydaktyka i metodyka języka polskiego Część I. Pierwszy rok nauczania. Str. 180 (14×20) r. 1930. Wyd. M. Arct. Warszawa.

Nauczycielstwo nasze oddawna odczuwało brak książki, któraby zagadnienia dydaktyczno-metodyczne ujmowała nietylko ze strony praktycznej, ale praktyczno-teoretycznej. Brak ten z powodzeniem zastąpi powyższa książka, w której autor w sposób umiejętny i ze znajomością rzeczy wyzyskał najświeższe zdobycze badań naukowych współczesnych nad umysłowością dziecka, aby na ich podstawie wyjaśnić potrzebę takiego, a nie innego postępowania przy nauczaniu. Jest to praca poważna, naukowa i cenna, podająca obok wywodów naukowych bogaty materjał praktyczny.

Colette. Ulubieniec. Przekł. K. Bukowskiego. Lwów b. r. Globus.

Na tej pornograficznej książce wypisać można tylko dwa słowa: „Ostrożnie — trucizna“. *J. J.*

Conrad Joseph. Młodość. Jądro ciemności. Warszawa. Dom książki polskiej 1930. Tłum. A. Zagórska. Pisma zbiorowe. J. C. Tom VI.

Książka o tych samych zaletach i wadach, co inne Conrada, należąca jednak do najwybitniejszych dzieł jego. Dla inteligencji i starszej młodzieży. *Dr. M. E.*

Convay Hugon. Detektyw z miłości. Warszawa 1930. Bibl. Nowości 148.

Liche powieścidło niezdarnie skonstruowane, jeszcze niezdarniej tłumaczone (zdaje się z francuskiego nie wprost z oryginału) nie nadaje się do żad-

nej bibljoteki i ze względu na brak wartości i ze względu, że zabójstwo przeciwnika w pojedynku uważa za rzecz dozwoloną a nawet pochwały godną.

Dr. M. E.

Curwood J. O. Bari syn szarej wilczycy. Poznań 1930. Św. Wojciech.

Dalszy ciąg „Szarej wilczycy" więc już pełen nieuniknionych powtarzań i reminiscencji z tego i innych utworów, słabszy też od nich znacznie. Nie jest też tak polecenia godny, jak inne powieści z życia zwierząt tegoż autora, gdyż przedstawia zabójstwo z zemsty za coś nietylko usprawiedliwionego, ale nawet szlachetnego. Nie można zatem polecać tej książki dla czytelników moralnie niewyrobionych. Przekład dobry. *Dr. M. E.*

Doyle Conan A. Głębina Maracot. Warszawa 1930. Tow. Wyd. Rój.

Powieść dzieje się na dnie głębin morskich, gdzie wśród sztucznych warunków żyją potomkowie Atlantydy. Trzech angielskich uczonych dostaje się tam dzięki przypadkowi, a jeden z nich zdobywa tam żonę. Jest to ze wszystkich powieści Conan'a Doyle'a najbardziej nieprawdopodobna. Wartość bardzo mała.

Dreiser Teodor. Niewolnice. Warszawa 1930. Bibljoteka groszowa.

Szkice o kobietach, — niektóre z nich doskonale zaabsorbowane błyskotliwe, ale też niejednokrotnie bardzo brutalne. Dreiser jako jedyny motor życia kobiety uważa zmysłowość, sceny też miłosne w nowelach tych podane są bardzo realistycznie.

Dla młodzieży nie nadają się. W każdym razie jednak wartości książce odmówić nie można i przeczytać ją warto, choćby dlatego żeby zaznajomić się z Dreiserem, który jest jednym z najpoczytniejszych autorów amerykańskich doby dzisiejszej.

Fatalne tłomaczenie psuje wrażenie przy czytaniu i męczy zawiłością.

M. W.

Drucka N. Mali ludzie. Wyrwana stronica z wielkiej księgi życia. Nakł. Chomińskiego. Wilno 1929.

Z werwą i talentem niepoślednim napisane nowelki odpowiednie raczej dla chorych. *J. J.*

Duvernois Henryk. Obserwatorki. Przekł. J. Jaczewskiej. Warszawa 1930. Rój.

Z talentem napisane nowele obyczajowe dla starszych czytelników. *J. J.*

Dyakowski Bohdan. Nasz las i jego mieszkańcy. 63 rysunki i okładkę kolorową wykonał K. Mackiewicz. Wydanie V. Wydawn. M. Arcta w Warszawie 1931.

Autor z prawdziwą znajomością a jednocześnie z wielkiem umiłowaniem opisuje las i jego życie w ciągu całego roku. A więc pisze autor o wszystkich gatunkach naszych drzew i krzewów, o ptactwie i zwierzynie leśnej, ich obyczajach i sposobie życia i t. d. Nie pomija najmniejszego ptaszka, najmniejszego owadu.

Książka ta stanowi prawdziwe vade mecum przyrodnicze, gdyż wiadomości w niej podane uwzględniają dokładnie wszystko, co wypowiedziała do dnia dzisiejszego nauka. Jednocześnie jednak posiada inną równie dużą wartość, zwłaszcza jeżeli chodzi o czytelników. „Nasz las" jest to książka pod każdym względem artystyczna. Opis naukowy ujął autor jak utwór literatury pięknej, stwarzając książkę, którą można nazwać poezją lasu. Treści opisowej potrafił wielekroć nadać formę wprost epiczną, formę malowniczą i barwną.

Dynowska Marja. D o m i n o. Warszawa 1930. M. Arct.

Zbiór bardzo zręcznych i z dużą znajomością gustów i upodobań dziecka napisanych wierszy. Ilustracje Marji Weinles bardzo ładne.

Książka bardzo polecenia godna dla dzieci do lat 10-ciu. *Dr. M. E.*

Fletscher J. S. T a j e m n i c a d w o r u M a r k e n m o o r a. Warszawa 1930. Alfa.

Powieść detektywistyczna niezbyt zajmująca, wkońcu zbrodniarz zostaje wykryty, ale cały szereg powikłań nie jest wyjaśniony, co bardzo obniża już i tak niewielką wartość książki. Moralnie nie gorsza od innych utworów tego rodzaju, ale na rozpowszechnienie nie zasługuje. *Dr. M. E.*

Gomulicki W. Ż y c i e d l a o j c z y z n y. Powieść. Wydanie IV z rys. St. Bagieńskiego. Wydawn. M. Arcta w Warszawie 1930.

Książka osnuta jest na tle ostatnich lat panowania Stanisława Augusta, a więc konstytucji trzeciego maja, wojny roku 1792, a zwłaszcza powstania Kościuszki. Głównymi bohaterami są dwaj młodzi kasztelanice a ich losy, boje i przygody są treścią powieści. Obok nich występuje wiele osobistości historycznych, które wówczas odgrywały główną rolę.

Książka jest jedną z najlepszych powieści historycznych dla młodzieży.

Gunnarsson Gunnar. S a g a I s l a n d z k a. Powieść. Z upoważnienia autora przełożył L. Staff. Instytut Wydawniczy Renaissance.

Rzecz dzieje się na dalekiej Północy na wyspie Islandji. Jestto historja Ortygura Henksson à Borg oraz jego dwóch synów: Ormara i Sera Kettile'a. Ormar natura bogata, artystyczna, szlachetna, znajduje uspokojenie, gdy osiadł znów na roli i zabrał się do pracy. Sera Ketill zostaje dla karjery księdzem, — a nieopanowany dochodzi aż do zbrodni. Książka napisana z wielkim talentem, tłumaczenie świetne. Nadaje się do czytelń dla wykształconej publiczności.

„M".

Goldman Otto. W y z y s k. (Lilith). Warszawa 1930. Bibl. Groszowa.

Powieść kryminalna — o oszustach, którzy nie cofają się przed morderstwem, by swoje plany przeprowadzić. Nie dla młodzieży, — starsi też niewiele w niej znajdą, — bo bez wartości. *J. J.*

Gorkij Maksym. Ż y c i e n i e p o t r z e b n e g o c z ł o w i e k a. Przełożył W. Rot. Warszawa 1929. (Druk Br. Feder).

Dziwną jest dusza rosyjska i trudno nam ją zrozumieć. Gorkij odsłania w swej książce jedną z najcenniejszych kart życia w Rosji, a mianowicie dzieje

„ochrany", tajnej policji, prowokatorów czyhających na ludzi, by ich zdławić, nie przebierając w środkach. Nadchodzi rewolucja, zgnębienie, zaczynają brać odwet na swych prześladowcach. Oto krótka charakterystyka bohatera agenta, o szlachetniejszej niż inni duszy:

„Jensiej z upodobaniem patrzał na piękny wzrost buntu, lecz nie miał siły polubić go; wierzył słowom, lecz nie wierzył ludziom, łagodnie się poruszały marzenia jego serca. Lękliwy widz, on chodził na brzegu potoku, nie mając chęci rzucić się w jego odświeżające duszę fale. I jednocześnie bardzo chciał, żeby ktoś zwyciężył, żeby ktoś uczynił życie spokojnem, przyjemnem, i wskazał mu przytulne miejsce w niem".

„Życie niepotrzebnego człowieka" — to utwór wielkiego talentu, ale przykry do czytania, jak zresztą wiele dzieł literatury rosyjskiej. *J. J.*

Haberkantówna Dr. W. Śmietnik. Wyd. IV. Lwów 1928. Książnica-Atlas.

Bardzo barwnie, żywo i interesująco opowiedziane szczegóły z życia zwierząt i roślin, które można obserwować w pobliżu śmietnika. Nadaje się dla dzieci z wyższych klas szkół powszechnych i niższych szkół średnich.

Dr. M. E.

Hauptmann Gerhart. Wanda. Warszawa 1930. Bibl. Groszowa.

Jest to jak gdyby zbrutalizowana wersja „Kolegi Eramptona" przedstawiający powolny upadek genjalnego rzeźbiarza, którego miłość do kobiety „demona" (niemiecki tytuł powieści) doprowadza do nędznej śmierci pod płotem, jako pijaka i nawet mordercę; środowisko samych szumowin, język odpowiednio trywjalny, sceny grubo zmysłowe, — wszystko składa się na całość w najwyższym stopniu nietylko niesympatyczną, ale wprost plugawą, i nie nadaje się absolutnie do rozpowszechniania. Nawet literacka wartość nie odpowiada sławie autora, a i tłumacz (Skim. De Maj) nie stoi na wysokości zadania.

Dr. M. E.

Hawthorne Nathaniel. Szkarłatna litera. Warszawa 1930. Bibl. Groszowa.

Powieść należąca do klasycznej literatury anglo-amerykańskiej. Czytelnikowi obcemu a zwłaszcza wychowanemu w kulturze katolickiej trudno wżyć się w purytańsko-protestancki nastrój przedstawianego społeczeństwa, gdzie grzech ciąży ponurym fatalizmem na losach szlachetnych skądinąd jednostek, i nie daje się ani zmazać, ani odpokutować, mimo wszelkich wysiłków. Bohater musi go taić w głębi duszy, doznając dopiero ulgi, gdy go wyznaje w chwili śmierci, bowiem jako duchowny protestancki (niewłaściwie przez tłumacza nazywany księdzem) nie zna dobrodziejstwa spowiedzi. Powieść ma dużą wartość literacką, ale ze względu na obcy naszej psychice charakter i na drażliwość problemu ze stanowiska religijnego (romans pastora z mężatką), nadaje się tylko dla jednostek, o wybitnej kulturze umysłowej. Tłumacz słusznie wprowadził skróty, ale niezawsze szczęśliwie, trafią się bowiem odpowiedź na opuszczone pytanie i aluzje do sceny, która nie została uwzględniona. — Zresztą przekład niezły.

Dr. M. E.

Heller Frank. E k s p r e s s y b e r y j s k i. Przekład J. K. Zajączkowskiego. Warszawa 1930. Rój.

Książka Franka Hellera pod powyższym tytułem jest jedną z serji powieści opisującą oryginalne przeżycia Collina po powrocie z Syberji. Collin popełniając wiele czynów z pozoru karygodnych i niezrozumiałych, kieruje się zawsze chęcią wykazania zła ludzkiego i wykrycia zbrodni, czem okupuje swe nieetyczne czyny.

Grając rolę warjata sprytem odkrywa spisek komunistyczny, a tem samem przyczynia się do oswobodzenia Gdańska od grożącej mu nawały bolszewickiej. Akcja jest zawiła miejscami przez fantazję autora trudna do zrozumienia, ale sposób myślenia pseudo-warjata, ironiczna i gorzka prawda o ludziach i ich poglądach po przeżyciu wielkiej wojny jest bardzo interesująca. — Nadaje się do czytelń miejskich. *St. Ź.*

Hutten baronowa. P a m. Przełożył J. Buchholtz. Warszawa 1930. Płomień.

Książka niezmiernie zajmująca o wielkiej żywości akcji. Choć temat jest drażliwy, gdyż tłem powieści nielegalny związek córki lorda ze śpiewakiem, jednak scen drastycznych niema żadnych. Bohaterka powieści, Pam, dziecko miłości, urocza, szlachetna choć nieokiełzana natura, nie znosząca żadnych więzów, — pozostaje czysta i subtelnie dobra, choć dzięki atmosferze, w jakiej wyrosła, uważa małżeństwo za rzecz zupełnie zbyteczną. Tendencja książki dosyć niewyraźna, początkowo odnosi się wrażenie, że autorka usprawiedliwia miłość poza małżeństwem, wkońcu jednak wykazuje jak smutny jest los dziecka zrodzonego poza małżeństwem i jak wiele jest egoizmu u rodziców, nie krępujących się żadnym obowiązkiem rodzinnym a szukających jedynie swego zadowolenia.

Książka może być dawana jedynie osobom wyrobionym ze sfer inteligencji. *R. Ł.*

Ibanez Blasco. K r ó l o w a C a l a f i a. Przekład J. Mściwoja. Warszawa 1930. Bibl. Nowości. 129/30.

Powieść utrzymana w tonie napół baśniowym o pięknej Meksykance, pochodzenia hiszpańskiego, która zachowała po przodkach poczucie godności i dumę oraz silną wolę i to ją chroni nietylko od upadku, ale pozwala zapanować nad własnemi uczuciami, aby się nie stać przyczyną nieszczęścia innych. Książka nadaje się do czytelń dla dorosłej, inteligentnej publiczności. *„M“.*

Janowski Al. N a s z p l a c. Opowiadanie dla dzieci. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. 1930.

W IV wydaniu ukazał się „Nasz plac“ Janowskiego, książka oddawna ciesząca się ogromnem powodzeniem wśród młodocianych czytelników. Jest to wesołe opowiadanie o gromadce dzieci warszawskich — dzieci ulicy.

Książkę cechuje przedewszystkiem miły i pogodny humor. Z jaką werwą i znajomością dzieci — opisuje autor ich wesołe i zabawne, zrzadka tylko smutniejsze przejścia i przygody. A jednocześnie książka, mimo pozornej beztroski, spełnia duże zadanie pedagogiczne. Autor bowiem nadzwyczaj umiejętnie podaje między opisem uciech i trosk dziecięcych mnóstwo wiadomości krajoznaw-

czych, tak, że mały czytelnik, przeczytawszy książkę dowie się, że „naszym placem“ jest właściwie cały kraj.

Jaremski Józef. Tajemnica komisarza policji. Warszawa 1930. Bibl. Groszowa. 254/5.

Mało wartościowa historja detektywistyczna. Można ją przeczytać bez szkody, ale też i bez korzyści. — Tylko dla starszych. *J. J.*

Johannsen Ernst. Czwórka piechurów. Przekład K. Bukowskiego. Lwów 1930. Globus.

Powieść ta stoi na tak niskim poziomie moralnym, i zawiera tyle epizodów gorszących, że nie nadaje się do żadnej bibljoteki *X. R. J.*

Karczewski Jan. Bakcyl. Warszawa 1930. Bibl. Groszowa.

Jest to powieść fantastyczna o wynalazcy aurozaurusa tj. „bakcyla niszczącego złoto“. W pewnym czasie znikają zapasy złota, ze wszystkich banków Europy i Ameryki, czego następstwem ma być ogólne podniesienie się dobrobytu ludzkości. Powieść napisana z werwą, może być umieszczona w czytelniach dla dorosłej inteligentnej publiczności. Język zeszpecony czasem niegramatycznemi wyrażeniami. *„M“.*

Kiedrzyński St. Marnotrawcy miłości. Poznań 1930. Rzepecki.

Bohater powieści zdegenerowany potomek wielkiego rodu psychopatycznie obciążony w swej perwersji łamie życie ukochanej niby kobiecie, która stanowi zupełne jego przeciwieństwo, sam kończy warjacją.

Nieodpowiednie dla młodzieży. *J. J.*

Kipling Rudyard. Gawędy z pod Himalajów. Przekład J. Birkenmajera. Bibl. Laureatów Nobla 69. Poznań 1930. R. Wegner.

Zbiór noweli na tle stosunków anglo-induskich, opowiedzianych z właściwą Kiplingowi plastyką, werwą, barwnością i humorem. Tłumacz wywiązał się dobrze z trudnego zadania.

Książka odpowiednia dla czytelń miejskich, przedewszystkiem dla osób, obznajmionych nieco z kulturą angielską. *Dr. M. E.*

Konopnicka M. W domu i świecie. Z 3 ryc. kol. i 24 czarnemi A. Gawińskiego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie. 1930.

Piękną formę otrzymała ta książka, stanowiąca piątą z cyklu, obejmującego drobniejsze wiersze Konopnickiej dla dzieci.

Cztery wspomniane książki z lat ubiegłych przeznaczone są dla dzieci młodszych, ta zaś ze względu na dobór tematów, nadaje się dla dzieci starszych. Wierszyki z najrozmaitszych dziedzin życia przeważnie są wesołe i pogodne, ale że Konopnicka lubi przemawiać do serduszek dziecięcych, jest trochę bardziej nastrojowych, mających za cel obudzić w dzieciach szlachetne uczucia współczucia i troski o innych.

Korespondencyjny kurs teatralny. Związek Teatrów Ludowych w Warszawie wydał podręcznik p. t. „Korespondencyjny kurs teatralny dla

kierowników i reżyserów teatrów ludowych", zawierający cały szereg ilustrowanych wykładów z dziedziny teatru. Książka ta odda rzetelne przysługi wszystkim zajmującym się organizacją i reżyserją teatrów ludowych.

Marja Grossek Korycka. Z krainy piękna. Warszawa 1930. Wojnar.
Tom obejmuje siedm szkiców częściowo w charakterze filozoficzno-literackim, częściowo są to wspomnienia Włoch, gorąco przez autorkę ukochanych. Za najlepszy trzeba uważać rozdział o Emilu Verhgerenie, głęboko wnikający w jego twórczość. Rozpoczyna tem duchowy portret autorki skreślony przez Witolda Kirkora.

Książka nadaje się dla literacko wykształconej publiczności. *„M"*.

Lewison Ludwig. Dziedzictwo krwi. Warszawa 1930. Alfa.
Powieść na tle stosunków żydowskich. Ujęty jest tam ciekawie i z wielkim sentymentem problem narodu żydowskiego, który nie mając własnej ojczyzny wszędzie się czuje na wygnaniu.

Przytem głęboko odczuta psychologja żydowska, która przy wielkiej swej ambicji „wybranego narodu" czuje się zawsze i wszędzie pokrzywdzoną, pogardzoną przez „gojów", do których jednak sama z pogardą a mimo to z zazdrością się odnosi. Bardzo ciekawie też zaobserwowany jest stosunek młodszego pokolenia żydowskiego do starszego, synowie wstydzą się ojców swych, a jednak nie chcą uczuć ich obrażać. Konflikty, które na tle tem powstają w duszach młodych, z wielką znajomością psychologji żydowskiej są oddane. Bohater powieści, młody Lewy, żyd amerykański, lekarz, w małżeństwie mieszanem z protestantką czuje się nieszczęśliwy, mimo tego że oboje kochają się i pełni są w stosunku do siebie dobrych chęci, zrozumieć się nie mogą, rozchodzą się więc, gdyż dochodzą do przekonania, że pomimo wszystko żyć dalej razem nie są w stanie, zawiele rzeczy ich rozdziela.

Powieść ta dla młodzieży nie nadaje się. Dla starszych zajmująca i choć niejedno może nas w niej razić, w każdym razie przeczytać ją warto!

M. W.

Ligocki Edward. U stóp góry piekielnej. Warszawa 1930. Bibl. Nowości. 83.
Sześć luźnych opowiadań, które za tło mają brzegi morza Śródziemnego. Wszystkie też prawie mają formę osobistych przeżyć autora, bezpośrednio po wojnie. Jedno opowiadanie, które nadało tytuł całemu zbiorkowi, przenosi nas aż w czasy Kazimierza Wielkiego, przedstawia przyjazd poselstwa polskiego i węgierskiego na koronację króla Andrzeja do Neapolu i straszną śmierć młodziutkiego króla.

Książka nadaje się do czyteln dla dorosłej inteligencji. *„M"*.

Locke William. Moordius i Ska. Warszawa 1930. Rój.
Doskonała powieść psychologiczna. Przedstawiona walka dwóch światopoglądów: idealizmu z materjalizmem. Powieść oparta ściśle na etyce naturalnej i doskonale i logicznie przeprowadzona. Miłą bardzo cechą brak wszelkich epizodów drastycznych, tak często niestety w dzisiejszej beletrystyce spotykanych. Można polecić do czyteln dla sfer inteligentnych. *X. R. J.*

Locke William. Obyczaje Marka Ordeyna. Przekład J. Ochckiej. Warszawa 1930. Rój.

Pamiętnik uczonego starego kawalera, który po wielu przejściach znalazł wreszcie szczęście i cel życia w małżeństwie z młodą dziewczyną, swoją wychowanicą, pełną uroku pierwotnego dziewczyną. Nastrój szlachetny i pogodny, powieść pisana lekko i zajmująco, osoby w niej występujące scharakteryzowane może nie oryginalnie ani głęboko, ale prawdziwie. Powieść pożądana w miejskich bibljotekach dla dorosłej inteligencji. Przekład na ogół dobry, są jednak pewne drobne usterki. *Dr. M. E.*

Ludwig Emil. Ameryka. Przełożył P. Hulka Laskowski.

„Powieść o Lincolnie“ bardzo interesująca, ale wymagająca pewnej znajomości stosunków w Stanach w połowie ubiegłego wieku. Z tego względu i dla sympatji widocznych autora dla sceptycyzmu religijnego bohatera, nadaje się jedynie dla ludzi wykształconych. Styl przekładu trochę ciężki.

Dr. M. E.

Maciejowski Józef. Uśmiech szczęścia. Romans. Bibl. Nowości w Warszawie, St. Cukrowski. N. 80.

Bardzo mało wartościowa książka. Nie nadaje się. *J. J.*

Maciejowski Józef. Jej kochankowie. Warszawa 1930. Bibl. Nowości. 103.

Powieść słaba — do bibljotek T. S. L. nie nadaje się. *I. B.*

Mann Henryk. Minerwa. Przełożył M. Tarnowski. Parandowski Jan — Król życia. Lwów 1930. H. Altenberg.

Powieść biograficzna, która śmiało może rywalizować z najgłośniejszymi zagranicznymi utworami tego rodzaju. Postać Oskara Wilde'a umiał autor otoczyć tym samym czarem, który wieje z dzieł sławnego paradoksisty poety angielskiego. Ale właśnie dlatego, że tę postać czyni tak nam po ludzku bliską i sympatyczną nawet w chwilach największego upadku moralnego, można tę książkę dać do ręki tylko ludziom dojrzałym, przytem naturalnie intelektualnie wysoko stojącym, bo inaczej wiele rzeczy nie będzie dla nich dostępnych, jeżeli im będzie obcą twórczość bohatera. Trzeba podziwiać takt i umiejętną dyskrecję, z jaką autor przedstawia występek Wilde'a, ale już sama natura tego grzechu, nie pozwala rozpowszechniać tej ślicznie napisanej książki wśród szerszego ogółu. *Dr. M. E.*

Mann H. Błękitny anioł. Przełożył M. Tarnowski. Warszawa 1930. Renaissance. Cykl: Powieści życia.

Historja prowincjonalnego nauczyciela znienawidzonego przez uczniów i obdarzonego obelżywem przezwiskiem, którego nie może przeboleć jego wygórowana miłość własna. Usidlony przez spóźnioną namiętność ku kobiecie najgorszego gatunku, mści się na swych prześladowcach, deprawując i rujnując przy pomocy żony, obywateli swego miasta, a swych byłych uczniów. Powieść, którą można określić tylko tym przydomkiem nadawanym bohaterowi: „Nurat“ po niemiecku „plugastwo“. Z tego względu nie nadaje się do publicznych wypo-

życzalni mimo głośnego nazwiska i talentu autora. Przekład nie wolny od zbyt niewolniczego trzymania się tekstu niemieckiego. *Dr. M. E.*

Mann Tomasz. Czarodziejska Góra. Tom IV. Warszawa 1930. Rój.

Zakończenie powieści przynosi te same nużące rozwlekłości obok pięknych ustępów. Nawet filozoficznie ciekawe dysputy między wolnomularzem Sethembrinim a niedoszłym jezuitą-neofitą Naphitą (który ginie samobójczą śmiercią, wskutek wywołanego przez siebie pojedynku!) w gruncie rzeczy typowo po semicku sceptycznym nihilistą rozpływają się jak sam autor mówi, w desperackiej nieskończoności, irytując ciężkością i nieprzystępnością niemieckiej metafizyki. Rzecz absolutnie nie dla młodych, dla szerszej publiczności zaś nieprzystępna, może więc znaleźć tylko powodzenie wśród bardzo nielicznej garstki elity umysłowej. *Dr. M. E.*

Marczyński Antoni. Lot nad Atlantykiem. Warszawa 1930. Rój.

W pierwszej części tej powieści pt. „Upiory Atlantyku" bohater dziennikarz Ralph Bronson żeni się z miłości z piękną Dolly, ale zakochuje się równocześnie w Halinie Horskiej, narzeczonej lotnika, mającego odbyć lot nad Oceanem. W czasie lotu narzeczony ginie w falach Atlantyku.

Część II: „Lot nad Atlantykiem". Bronson, szczęśliwy małżonek Dolly, kocha jednak Halinę — doprowadza do rozwodu z żoną i zaręcza się z Haliną. Halina Horska, zapalona lotniczka, zgadza się poślubić Ralpha, ale dopiero po przelocie Oceanu. W drodze spotyka ich katastrofa, gdyż zostają napadnięci przez ptaki-potwory i osiadają na lodowcu. O tych ptakach potworach uprzedzał Ralpha znajomy podróżnik nazywając je „Upiorami Atlantyku" — nikt temu jednak wierzyć nie chciał. Szukając miejsca, gdzieby mógł dawać sygnały, oddala się Ralph od Haliny, a gdy powraca nie zastaje jej, gdyż ta część lodowca oderwała się i znikła. On sam zostaje wyratowany przez przejeżdżający okręt, ale te wszystkie przejścia zmącają mu umysł i musi być oddany do lecznicy. Tam opowiada znajomemu literatowi swoje przygody, który je ułożył w formie powieści. — Odpowiednie dla dorosłej inteligencji. *J. B.*

Marczyński A. Czarny ląd. Warszawa 1930. Rój. „Przeklęty statek" i „Niewolnice z Long Island".

Dalszy ciąg sensacyjnych powieści na tle handlu żywym towarem; książka o bardzo dobrej tendencji z wielką dozą fantazji, czyta się z zainteresowaniem pomimo braków literackich.

Odpowiednia dla osób starszych. *R. Ł.*

Marlitt E. Złota Elżunia. Powieść. Wyd. VI. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1930.

„Złota Elżunia" zawsze była nadzwyczaj chętnie czytana, a główna bohaterka cieszyła się niezmienną sympatją czytelniczek.

Masaryk Thomas. Garrigue. Rewolucja światowa. Przeł. W. M. Kozłowski. Warszawa 1930. Renaissance.

Książka ciekawa, lecz zbyt silnie w stosunku do swej wartości reklamowana — trudno również dopatrzeć się u autora specjalnej do Polaków sympatji, zato wyczuwa się niechęć do Rzymu i katolicyzmu.

Odpowiednia tylko dla osób o wyrobionem zdaniu ze sfer inteligentnych. *R. Ł.*

Maxvell W. B. Przez zapomnienie ku szczęściu. Przeł. Cz. J. Kozłowski. Warszawa 1930. Renaissance. Cykl. Powieści mojej córki.

Historja małżeństwa, które po licznych burzach i wstrząsach osiąga pogodną starość — dzięki szczęśliwej właściwości ducha ludzkiego, że zapomina. Problem i charakterystyka osób nader subtelna, sposób przedstawienia rzeczy zajmujący, zwięzły i treściwy bez ulubionej w nowszej literaturze drobiazgowej a nudnej analizy. Dobrze pochwycone i nakreślone odwieczne tarcie między starszem a młodszem pokoleniem, przyczem widać że typ nowoczesnej panny, zdaje się wcześniej pojawił się w Anglji niż w naszem społeczeństwie. Książka o dużej wartości literackiej bardzo polecenia godna do miejskich czytelni dla dorosłej inteligencji. Przekład wcale dobry. *Dr. M. E.*

Michaelis Karin. Pierwsza miłość Gunhildy. Warszawa 1930. Rój.

Druga część powieści pod tyt. Gunhilda, i jeszcze jak z treści wynika nie ostatnia; autorka przedstawia nam losy podlotka o bardzo bujnej wyobraźni. Bohaterka nadaje sobie pozory dziewczyny popsutej, choć w gruncie jest zupełnie nieuświadomiona i niewinna. Książka ciekawa pod względem psychologicznym i dobrze napisana, nadaje się jednak tylko dla osób starszych ze sfer inteligentnych. *R. Ł.*

Oppenheim Phillips E. Dziesięć zagadek Londynu. Warszawa 1930. Mrówka.

Zbiór krótkich opowiadań treści kryminalnej, związanych z sobą tylko osobami pary detektywów bohatera i bohaterki. Rzecz ani zbyt zajmująca ani wartościowa, nie zasługuje na rozpowszechnienie. *Dr. M. E.*

Or-Ot. Światek dziecięcy. Wybór wierszyków. Z 40 ryc. W. Romeykówny. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1930.

Książka ta należy do serji dobrze od kilku lat znanych książek trzyzłotowych. Zawiera zbiór krótkich, lekkich, łatwych w czytaniu wierszyków dla dzieci młodszych. Zgodnie ze swem przeznaczeniem jest nader bogato ilustrowana: na każdej stronie przynajmniej jeden rysunek.

Or-Ot. O Jasiu Dręczycielu, o Józiu Gapicielu, o Cesi Cmokosi i Poparzonej Zosi. Z 29 rysunkami Antoniego Gawińskiego. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawia 1931 r.

Książka ta z cyklu książek obrazkowych trzyzłotowych zawiera znany swojego czasu zbiór wierszowanych opowiadań o niegrzecznych dzieciach. Została jednak zupełnie zmieniona zarówno pod względem treści, jak i rysunków. Przedewszystkiem wszystkie opowiadania kończą się dobrze, a psotne dzieci wyzbywają się swych wad. Wiersz jest lekki, przystępny i łatwo wpada w ucho.

Perry Peter. N ó ż c h i ń s k i. Warszawa 1930, Bibl. groszowa 260.
Zbiór nowel różnych autorów rozbieżnych nastrojem i treścią bardzo nierównomiernej wartości. Za dużo opisów zbrodni, by można polecać dla młodzieży, może się jednak znajdować w miejskich czytelniach dla starszych.
Dr. M. E.

Perreux Gabrjel. M i ł o ś ć w ż y c i u k s i ę c i a K a r o l a. Tłumaczył J. Olbrycht. Warszawa 1930. Bibljon.
Jestto opis burzliwego życia ks. Karola rumuńskiego, który żenił się kilkakrotnie, rozwodził, abdykował z praw do tronu, a obecnie powrócił do ojczyzny jako prawy król. Zawiera zatem przeważnie szczegóły historyczne zawikłań jakie w polityce wewnętrznej kraju wskutek postępowania Karola powstały. Interesująca wobec mającej się odbyć koronacji dla starszych czytelników. *J. J.*

Pilniak Borys. N a g i r o k. Przeł. W. Rot. Warszawa 1930. Dom książki polskiej.
Pilniak to podobno najbardziej utalentowany z pisarzy bolszewickich. W powieści tej mamy przerażający obraz wewnętrznego rozkładu Rosji; pisana w sposób skrajnie naturalistyczny, nie może obudzić żadnej sympatji dla dokonywującego się przewrotu. Tłumaczenie złe, pełne błędów językowych. Książka nadaje się tylko dla literacko wykształconej publiczności. *„M“.*

Popławski J. P o d a n i a o s t a r o ż y t n y c h p ó ł b o g a c h i b o h a t e r a c h G r e k ó w i R z y m i a n. Według Oskara Hey'a. Wyd. III. Z 45 ryc. czarn. i 12 tabl. kolor. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1930.
Autor wybrał z olbrzymiego zakresu mitologji starożytnej mity najważniejsze, najbardziej znane, a więc o Perseuszu, Heraklesie, Tezeuszu i innych najgłośniejszych bohaterach. Pozatem dużą część książki poświęcił wojnie trojańskiej, powrotowi Odysseusza i dziejom Eneasza. Książka opracowana jest bardzo szczegółowo, tak że obok samej przyjemności czytania, może dać dużą korzyść, jako materjał pomocniczy do nauki historji starożytnej.

Romański Marek. G r ó d s z a t a n a. Powieść fantastyczna. Wydawnictwo „Mrówka“ Warszawa-Poznań.
Powieść w założeniu swem wysoce nieetyczna, pozbawiona wartości literackich. Autor stara się wzbudzić zainteresowanie czytelnika momentami fantastyczno-kryminalnymi lub rozbrajająco tkliwemi. *M. R.*

Serafinowicz Wacław. D o m n a p r z e d m i e ś c i u. Warszawa 1930. Bibl. groszowa 713.
Mała ta krótka opowieść maluje deprawację duszy ludzkiej wskutek strasznego prześladowania przez bolszewików. Sanicyn, nauczyciel ludowy denuncjuje ze strachu najszlachetniejszego sąsiada swego Polaka byłego legjonistę. Motyw nienawiści Rosjan do Polaków silnie podkreślony, jako niczem nieuzasadniona niechęć i podejrzliwość.
Książe Darnow wyrwany śmierci przez legjonistę Rygiera i leczony przez niego z poświęceniem, — tchnie najwyższą pogardą ku swemu wybawicielowi. Bolszewicy kładą kres życiu ich obu. Dla starszej młodzieży. *J. J.*

Sinclair Upton. Kataklizm. Tłum. A. Sokolicz. Warszawa 1930. Rój.

Satyryczna utopja przedstawiająca gromadkę osób ocalałych po kataklizmie, który zniszczył życie na ziemi. Przechodzi ona wszelkie fazy ustroju społecznego, od niewolnictwa i feodalizmu przez walkę syndykalizmu z kapitałem, aż do utworzenia republiki spółdzielczej. Tendencja czysto socjalistyczna, a nawet komunistyczna, rzecz jak każda utopja nieprzekonywująca, część satyryczna banalna i zużyta, a że rzecz się dzieje w odległej przyszłości, więc autor nie ma pola do rozwinięcia swego niewątpliwego talentu do kreślenia dobrze zaobserwowanych, realistycznych obrazków z życia. Zresztą musi to być utwór z dawniejszego okresu jego twórczości, bo nieuwzględnione są różne nowe wynalazki, jak radjo i t. p. a to co przedstawia jako rzecz dalekiej przyszłości, jest już dziś zdystansowane na polu techniki.

Ze względu na wywrotową dążność społeczną i ironizujące stanowisko wobec religji, — książka nie nadaje się do rozpowszechniania. Przekład staranny. *Dr. M. E.*

Smolarski Mieczysław. Warneńczyk. Warszawa 1930. Księgarnia Polska Tow. Polskiej Macierzy Szkolnej.

Powieść historyczna pouczająca dla młodzieży. *J. J.*

Stacpoole de Vere. Sobowtór. Warszawa 1030. Bibl groszowa.

Młody Amerykanin spotyka swego sobowtóra zrujnowanego lorda, który spoiwszy go podstawia na swe miejsce, a sam kończy samobójstwem. Nieprawdopodobne przygody bohatera opowiedziane są żywo i zajmująco tak, że książka może stanowić miłą i lekką lekturę, byle tylko nie przykładać zbyt wysokiej miary moralnej do zakończenia, gdzie intryga rozwikłuje się w sposób sztuczny i nie przynoszący zaszczytu subtelnemu zmysłowi etycznemu bohatera, a więc i autora. Gdyby nie to, powieść byłaby odpowiednia nawet i dla starszej młodzieży. *Dr. M. E.*

Szczucka-Kossak Zofja. Legnickie pole. Kraków 1930. Krak. spółka wydawnicza.

Najnowsza powieść utalentowanej autorki na tle napadu Tatarów na Polskę 1241 r. stanowi jedną z najdodatniejszych pozycji w jej dorobku literackim i postęp w stosunku do „Złotej Wolności". Autorka umiała temat skondensować, nie rozpraszając się w niepotrzebne epizody i dygresje, stąd powstała całość bardziej zwarta i lepiej skomponowana niż dotychczasowe jej większe utwory powieściowe. „Legnickie pole" odznacza się równie trafnem wżyciem w atmosferę średniowiecza co: „Szaleńcy Boży". Uderzającem jest również pogłębienie i oryginalne ujęcie tematu, gdy napad Mongołów na Polskę wyprowadza logicznie z rywalizacji handlowej między Genuą a Wenecją. Z uznaniem podnieść należy stronę językową powieści. Autorka nie uległa jak w „Beatum Scelus" lub w „Złotej Wolności" łatwej pokusie naśladowania Sienkiewicza, lecz ze znanej sobie dobrze gwary śląskiej i archaizmów stworzyła własną mowę brzmiącą naturalnie a odmiennie od dzisiejszej. Ujemną stronę stanowi zwykły u Szczuckiej brak zajmującej akcji; miłość Gaetana do Beatryczy nie jest ani psychologicznie, ani pod względem przeżywanych przygód interesująca. To też mimo wyżej wykazanych zalet i trafnej a różnolitej charakterystyki osób nie sądzę

by książka ta cieszyła się również powodzeniem ogółu jak poprzednie powieści tej autorki, tembardziej że egzotyczne obrazy i postacie Wschodu mogące zainteresować, są już przez liczne powieści na tem tle zbanalizowane — nie przynosząc w tym kierunku nic nowego. W dodatku obraz życia średniowiecza naogół wierny zawiera wiele rysów mogących razić ludzi nieprzywykłych do spoglądania na przeszłość z historycznego punktu widzenia, powieść zatem nadaje się jedynie dla czytelników dojrzałych i kulturalnych. Dla takich bardzo polecenia godna. *Dr. M. E.*

Wallace Edgar. Porucznik Bones. Warszawa 1930. Tow. Wyd Rój.

Jedna z cyklu powieści rozgrywających się w kolonjach angielskich w Afryce, których bohaterami są komisarz Sanders, porucznik Bones i kapitan Hamilton. Porucznik Bones jako postać komiczna budzi najwięcej sympatji i zainteresowania. Ten cykl powieści znacznie lepszy od powieści kryminalnych tego autora.

Wassermann Jakób. Ku miłości. Przeł. Marja Krzeczowska. Warszawa 1930. Renaissance. Z cyklu: Najpiękniejsze powieści świata.

Powieść ta podobnie jak pierwsza część p. t „Powiew zmysłów" nie nadaje się dla publicznych wypożyczalni, ze względu na sceny drastyczne i tendencję niezgodną z etyką chrześcijańską. *Dr. M. E.*

Waydowski Kazimierz: Zwiędłe liście. Kraków 1930. Panteon.

Bardzo naiwna powieść, grzesząca nie brakiem moralności, tylko brakiem wszelkiej kultury, język dziwnie ordynarny.

Obliczona ta książka na bardzo niewybredny gust, z tego względu byłoby do życzenia by z innemi „jednodniówkami" poszła w zapomnienie. *J. J.*

Wierzbiński Maciej. Pękły okowy. Powieść z czasów plebiscytu śląskiego. Katowice 1929 r. Nakładem i drukiem śląskich zakładów graficznych i wydawniczych „Polonia" Sp. Akc. w Katowicach.

Powieść historyczna z ostatnich czasów powstania na Śląsku i plebiscytu. Jako powieść propagandowa oświetlająca i dająca prawdziwy obraz stosunków polsko-niemieckich na Śląsku, historję powstania plebiscytu, bardzo zajmująca i pożyteczna.

Dla starszej młodzieży nadają się pod każdym względem, jako o zdrowej tendencji, podnosząca ducha narodowego, dobra i pouczająca lektura. *M. W.*

Wren P. C. Beau Geste. Z oryg. ang. przełożył J. Taylor. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1930.

Akcja toczy się głównie w upalnej Afryce, w szeregach francuskiej Legji Cudzoziemskiej. Od pierwszej niemal stronicy, autor wprowadza nastrój tajemniczości i zagadki. Książka od pierwszej chwili zaciekawia i podnieca, a zainteresowanie wzrasta wraz z ilością przeczytanych kartek.

Wolert Władysław. Demokracja i kultura. — Praca oświatowa zagranicą. Warszawa. Nakładem Wydziału Społeczno-Wychowawczego Związku Spółdzielni Spożywców Rzpltej Polskiej 1930 r. stron 730. Książka niezbędna

dla każdego pracownika oświatowego. Daje przegląd krytyczny metod pracy oświatowej w całym cywilizowanym świecie. Dzieło to stanowić będzie niezawodnie nowy etap w rozwoju pracy oświatowej w Polsce i przyczyni się w wielu wypadkach do rozstrzygnięcia jałowej dyskusji, jaka się na temat metod pracy oświatowej w Polsce od szeregu lat toczy.

Wolf Ludwik. Tajemnica stajni wyścigowej. Warszawa 1930. Bibl. groszowa 83-4. Przeł. M. Babecka.

Powieść b. zajmująca, osnuta na tle przeżyć hr. Muntaniza z Tyrolu, przedstawiciela starej arystokracji w dawnym Wiedniu młodego powiernika armji austro-węgierskiej. Temat dość błahy — jest jednak w tej powieści coś, co przykuwa naszą uwagę — charakter Muntaniza wprost mistrzowsko ujęty. Krajobrazy okolic Wiednia czarująco opisane, — i niesłychanie wierna charakterystyka dawnego „Wiednia" jego kultury, sztuki i wesołego życia. Ale ponad tem wszystkiem wyrasta napis: Morrituri.

Powieść dla młodzieży lub osób niewykształconych nieodpowiednia, gdyż może wywołać pewne zamieszanie pojęć.

Zechenter Edmund. Zawzięty Lasowiak. Kraków 1930. Polski Znicz.

Szereg charakterystycznych opowieści wziętych z życia ludu. Nadaje się do wszystkich bibljotek. *M. H.*

Zemła Józef. W żarnach życia. Warszawa 1931. Gebethner i Wolff.

Epizody wojenne z walk w Karpatach nad Nidą, Kraśnika. Są to tylko opisy, straszne w swej grozie i prawdzie. Fabuły powieściowej niema żadnej, są tylko żołnierze bezimienni, którzy walczą z uporem, zaciekłością a przedewszystkiem wstrętem i buntem w duszy przeciw tym, którzy walczyć im każą.

Książka ta dobrze napisana, nadaje się dla starszej młodzieży, Jest ona ciekawym przyczynkiem dla psychologji dzisiejszego pokolenia, które w minionej wojnie nie widzi brawury i bohaterstwa, ale tylko straszny dramat dziejowy i zupełny zanik godności człowieka. *M. W.*

Zweig Arnold. Spór o sierżanta Griszę. Warszawa 1930. Rój. Przeł. W. Kragen.

Jestto środkowa część trylogji malującej wielką wojnę, a więc należy do powieści wojennych, którym Remarque nadał tak wielki rozgłos. Akcja toczy się na froncie wschodnim, w jakiemś małem miasteczku na Litwie. Powieść napisana z talentem, ale grzeszy zbytnią rozwlekłością.

Nadaje się tylko do czytelń dla dorosłej inteligentnej publiczności. *„M".*

Zwingston Armstrong. Wbrew oczywistości. Przekł. M. Bogdani. Warszawa 1930. Bibl. groszowa 700/1. Powieść kryminalna nie wyróżniająca się w niczem od tak licznych dziś wydawnictw tejże treści. Tendencja jednak uczciwa, zbrodnia i zbrodniarze przedstawieni w prawdziwem świetle.

Książka odpowiednia dla osób z inteligencji. *R. Ł.*

Krakowska Drukarnia Nakładowa Kraków, Kopernika 8.

SPIS RZECZY ROCZNIKA 1931.

I. Artykuły treści ogólnej i pedagogicznej.

II. Organizacja, nauka i wychowanie w zakładach kształcenia nauczycieli u nas i zagranicą.

III. Oceny i sprawozdania, nowe książki i pisma, zapiski bibljograficzne.

IV. Zjazdy i konferencje pedagogiczne.

V. Echa.

VI. Wiadomości bieżące i nekrologi.

VII. Komunikaty, z życia organizacyjnego.
